

Z okazji Dnia Odlewnika, w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Ratajczaka w Poznaniu została wczoraj otwarta wystawa pt. „Pometowcy” — ich praca i wypoczynek. Modele i przekroje sprężarek, agregatów i odlewów, fotografie i wykresy obrazujące rozwój produkcji Zakładów Metalowych „Pomet” w Poznaniu w ciągu 64 lat istnienia przedsiębiorstwa. Ekspozycja przedstawia pracę zalogi, osiągnięcia w sporcie i turystyce oraz życie kulturalne. Zapoznaje również z rozwojem świadczeń socjalnych, stałą poprawą warunków pracy i wypoczynku. (gra)

STOSOWANIE TERAPII
RUCHOWEJ

Problemy ćwiczeń rehabilitacyjnych stosowanych w chorobach wewnętrznych i zawodowych były 9 bm. tematem ogólnopolskiego sympozjum, które odbyło się w Poznaniu. W referatach i dyskusjach podkreślano, że stosowanie terapii ruchowej w takich chorobach wewnętrznych jak zawał serca, nadciśnienie i podciśnienie, zapalenie płuc, oskrzeli, a także w innych schorzeniach — daje istotne korzyści nie tylko zdrowotne, ale również ekonomiczne i społeczne. (PAP)

Rządowe projekty ustaw

Dokończenie ze str. 1

i innych osób prowadzących działalność w zakresie usług dla ludności przewiduje projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników oraz niektórych innych osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek. Przypomnijmy, że obecny system ubezpieczenia rzemieślniczego obejmuje około 235 000 osób, w tym 170 000 rzemieślników. System ten oparty jest na zasadzie samofinansowania, a zasady świadczeń ustalone zostały przed 4 laty, a więc przed zasadniczymi reformami socjalnymi zapoczątkowanymi w 1974 r. Świadczenia te odbiegają w sposób istotny od zakresu i poziomu świadczeń pracowniczych. A więc np. nie obejmują świadczeń pieniężnych z tytułu macierzyństwa lub choroby ani też zasiłków rodzinnych.

Projekt ustawy stanowi prawną wyraz podjętych przez Biuro Polityczne KC PZPR na wspólnym posiedzeniu z Prezydium CK SD i Prezydium Rządu, decyzji o włączeniu rzemieślni — do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych.

Propozycje oznaczają zasadniczą poprawę świadczeń dla osób objętych systemem rzemieślniczego ubezpieczenia społecznego — przez zbliżenie do

KC SED zaaprobował
projekt planu 5-letniego

W Berlinie zakończyły dwudniowe obrady IV Plenum KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, poświęcone problemom politycznym i gospodarczego rozwoju NRD. Referat Biura Politycznego KC SED wygłosił zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC SED Horst Dohls. W referacie podkreślono, że istnieją wszelkie przesłanki dla pomyślnego wykonania planów pierwszego roku 5-latk. W ciągu 11 miesięcy br. przemysł NRD wykonał plan produkcji w 92 procentach, również rolnictwo zrealizowało zadania dotyczące podstawowych wskaźników.

Komitet Centralny SED zaaprobował projekty planu 5-letniego na lata 1976—1980 oraz planu gospodarczego i budżetu państwa na 1977 rok. PAP

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady, deszczu. Temperatura maksymalna od 4 do 10 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Znacząca rola Polski
w międzynarodowym podziale pracy

Dynamiczny rozwój gospodarki polskiej i jego dalsze perspektywy, omówione w referacie Biura Politycznego, wygłoszonym na V Plenum KC PZPR przez Edwarda Gierka, są przedmiotem żywego zainteresowania zarówno genewskich organizacji międzynarodowych, jak i prasy szwajcarskiej.

„Neue Zuercher Zeitung” koncentruje uwagę na rekordowych wynikach Polski w zakresie budownictwa mieszkaniowego, podkreślając, iż w latach 1970—1985 ulegnie ono podwojeniu. „Polska” — pisze ukażający się w Lucernie dziennik „Vaterland” — znajduje się w stadium intensywnego rozwoju. Kraj ten przeżywa obecnie okres szczególnie dynamicznego wszechstronnego wzrostu. Dziennik wskazuje na istniejące trudności, wynikające również — jak stwierdza — z negatywnych wpływów, jakie wywiera na gospodarkę światową recesja gospodarcza w krajach zachodnich. Tym bardziej jest godne podziwu i uznania — stwierdza genewski dziennik „Voix Ouvrie

re” — że w okresie silnej recesji, spadku produkcji, masowego bezrobocia i wysokiej inflacji w krajach zachodnich gospodarka polska utrzymywała przez cały okres ubiegłych pięciu lat wysokie tempo rozwoju, zapewniała pełne zatrudnienie przy wysokim wzroście cen robót realnych i szerokich świadczeniach socjalnych.

Rosnąca rola Polski w świecie znalazła wyraz także w dyskusjach nad ustaleniem nowych planów pracy, jakie odbyły się w ostatnich dniach na forum genewskich organizacji międzynarodowych — EKG, GATT i UNCTAD.

Działacze EKG — Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, skupiającej wszystkie kraje europejskie oraz USA i Kanadę — podkreślali ogromny wkład Polski w wypracowanie zasad przekształcenia EKG w stały instrument realizacji postanowień ekonomicznych, przyjętych w dokumencie końcowym KBWE.

Działacze GATT — Organizacji Układu Ogólnego w sprawie Cel i Handlu, skupiającej blisko sto krajów — uwypuklili szczególną aktywność Polski w wypracowywaniu zasad bezwarunkowej i całkowitej eliminacji ograniczeń dyskryminacyjnych oraz przedsięwzięć protekcyjnych w handlu światowym.

Członkowie Sekretariatu UNCTAD — Konferencji ONZ do spraw Handlu i Rozwoju, skupiającej 136 państw całego świata — podkreślili wybitną rolę, jaką odgrywa obecnie Polska w kształtowaniu nowych zasad współpracy gospodarczej z krajami rozwijającymi się. Polska wnosi też poważny wkład do prac nad metodą kooperacji przemysłowej między krajami o różnych systemach, zwłaszcza kooperacji trójkątnej.

Przedstawiciele tych i innych organizacji podkreślili, że ak-

Piosenka Z. Sośnickiej
nagrodzona
na festiwalu w Istambule

W Istambule (Turcja) zakończył się I Międzynarodowy Festiwal Filmu i Piosenki, w którym uczestniczyło 47 wykonawców z 38 państw, spośród nich wiele gwiazd europejskiej estrady — laureatów rozlicznych festiwali. Organizatorzy zaprosili też do udziału przedstawicieli Polski: Marylę Rodowicz, Zdzisławę Sośnicką (reprezentantkę Estrady Poznańskiej) i — w charakterze zespołu akompaniującego — grupę wokalną „Sebastian”; w jury zasiadał Henryk Debich.

Na festiwalu, o charakterze konkursowym, oceniano piosenki. Główne trofeum — Grand Prix zdobył utwór kompozytora holenderskiego Harry’ego de Grotta. Specjalną nagrodę krytyki zyskała piosenka polska Barbary Bajer pt. „On mnie kocha” w interpretacji Z. Sośnickiej. Utwór ten uznano również za najlepiej zaaranżowany, wyróżniając tym samym twórcę opracowania Jana Ptaszyna — Wróblewskiego.

Godzi się odnotować, iż całkowity dochód z imprezy — ponad 100 000 dolarów — organizatorzy przeznaczili na pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi, które nawiedziło niedawno wschodnie rejony Turcji. (wig)

S. al Hoss tworzy nowy
rząd w Libanie

Prezydent Libanu Elias Sarkis powierzył dr. Selimowi al Hossowi misję utworzenia nowego rządu. 47-letni al-Hoss jest profesorem ekonomii. Zajmował on szereg stanowisk w instytucjach finansowych i gospodarczych Libanu, a od 1974 roku był prezesem Libańskiego Banku Rozwoju. PAP

tywność i skuteczność działania Polski na forum organizacji międzynarodowych znalazła wyraz w fakcie, iż kraj nasz nie uzyskał nigdy dotąd tak wielu funkcji wybieralnych, jak w ostatnim czasie. Znaleźliśmy się w kierowniczych graniach Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, Układu Ogólnego w sprawie Cel i Handlu, Komitetu Węglowego ONZ, Komitetu Rozwoju Handlu ONZ, Światowej Organizacji Zdrowia, Międzynarodowej Organizacji Pracy, Komitetu Rozbrojeniowego, Komitetu Stali ONZ, Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego i Komitetu do spraw Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej. (PAP)

Minister A. Glazur
przebywał w Szwecji

W Szwecji przebywał na zaproszenie ministra budownictwa tego kraju, minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Adam Glazur. Była to pierwsza wizyta polskiego ministra w Szwecji od czasu zmiany rządu w tym kraju. A. Glazur odbył rozmowy z ministrem budownictwa Szwecji, Elvy Olsson oraz z ministrem przemysłu Nilsen Aaslingiem.

Minister Glazur przyjęty został 9 bm. przez premiera Szwecji, Thorbjørna Fälldina. Premier Szwecji interesował się żywo problemami rozwoju współpracy gospodarczej z Polską. (PAP)

Do końca grudnia
2000 mini-pralek

Załoga wrocławskich Zakładów „Predom-Polar” systematycznie zwiększa rynkowe dostawy rozpoczętej przed kilkoma miesiącami produkcji automatycznych mini-pralek typu „P-565”. W bieżącym kwartale rynek krajowy otrzymał już blisko 3000 sztuk tych nowoczesnych urządzeń dla gospodarstw domowych. Do końca grudnia br. wrocławskie zakłady dostarczą jeszcze około 2000 automatycznych mini-pralek.

W roku 1977 produkcja mini-pralek we wrocławskim „Predom-Polarze” wzrosła do 20 000 sztuk. Znacznie zwiększają się także dostawy poszukiwanych dużych pralek — automatów (do 210 000 sztuk). PAP

Rozwija się współpraca PRL — Rumunia

Porozumienia w dziedzinie
rolnictwa i przemysłu spożywczego

Podpisane 9 bm. w Warszawie polsko-rumuńskie porozumienia w dziedzinie rolnictwa i przemysłu spożywczego obejmują m. in. zorganizowanie w Rumunii, przy pomocy polskich specjalistów i zastoso-

wanie polskiej technologii uprawy, naszych odmian buraka cukrowego o wysokiej zawartości cukru, ziemniaka o wysokiej zawartości skrobi i rzepaku niskocukrowego. Natomiast w polskich gospodarstwach rolnych zorganizowana będzie produkcja rumuńskich wczesnych odmian kukurydzy z przeznaczeniem na ziarno. Przewiduje się również zorganizowanie w Rumunii reprodukcji polskich wczesnych odmian mieszańców kukurydzy oraz odmian rumuńskich, których uprawą za-

interesowane będzie nasze rolnictwo.

Z kolei strona polska podejmuje się reprodukcji nasiennej odmian ziemniaków, buraków cukrowych, rzepaku, żyta, gorczycy, sporyszu oraz sadzonek maliny, porzeczki, agrestu i truskawki dla potrzeb rolnictwa rumuńskiego.

W produkcji zwierzęcej, poza wymianą zwierząt zarodkowych, prowadzona będzie wymiana projektów konstrukcji i organizacji procesów technologicznych w zakresie wychowu i żywienia trzody chlewnej metodami przemysłowymi, przemysłowych metod produkcji drobiarskiej oraz przemysłowych metod produkcji rzeźnej owiec. (PAP)

Komisja Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych stwierdziła, że projekty planów w zakresie budownictwa zostały opracowane na skalę aktualnych możliwości i odzwierciedlają potrzeby gospodarki. W latach 1976—1980 przewiduje się oddanie do użytku 1 525 000 mieszkań o powierzchni prawie 94 mln. m kw., czyli o 49 procent więcej niż w poprzednim 5-leciu. Ponadto górnictwo otrzymało poza planem 50 000 mieszkań. Nakłady inwestycyjne na roboty budowlano-montażowe wzrosną o około 38 procent w porównaniu z poprzednim 5-latką.

Komisja Komunikacji i Łączności, omawiając zadania transportu kolejowego, podkreśliła przede wszystkim konieczność wzrostu zdolności przewozowej, polepszenia dyscypliny przewozów i wykorzystania taboru oraz modernizacji trakcji i urządzeń technicznych kolei. Wyrażnie poprosiła się o szybką poprawę pociągów, ciężary pociągów towarowych, dobowe przebiegi pojazdów trakcyjnych.

Posłowie akcentowali potrzebę zwiększenia starań o poprawę warunków podróżowania kolejami. Dotyczy to szczególnie punktualności kursowania pociągów, sprawnej organizacji dojazdów do pracy, należytego wyposażenia i czystości wagonów osobowych.

Komisja Przemysłu Ciężkiego, Maszynowego i Hutniczego stwierdziła, że nastąpi poważne zwiększenie produkcji wyrobów hutniczych o wysokim standardzie jakościowym, w tym wielu dotychczas w kraju nie wytwarzanych.

100-lecie urodzin
M. Karłowicza

9 bm. w Zakopanem rozpoczęły się obchody 100-lecia urodzin Mieczysława Karłowicza. Zainaugurował je odczyt na temat „Twórczość literacka Mieczysława Karłowicza”.

Ten wszechstronnie uzdolniony człowiek był nie tylko kompozytorem, ale również parą sił piórem. Pisał felietony, publikowane m. in. w „Taterniku”, a także pamiętniki. Był również artystą — fotografikiem, znakomitym taternikiem i narciarzem, a także społecznikiem — działał w Towarzystwie Tatrzańskim i był współtwórcą GORP oraz najstarszego dziś klubu narciarskiego w Polsce — Sekcji Narciarskiej Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Zakopane. (PAP)

Rozwija się współpraca PRL — Rumunia

Porozumienia w dziedzinie
rolnictwa i przemysłu spożywczego

Podpisane 9 bm. w Warszawie polsko-rumuńskie porozumienia w dziedzinie rolnictwa i przemysłu spożywczego obejmują m. in. zorganizowanie w Rumunii, przy pomocy polskich specjalistów i zastoso-

wanie polskiej technologii uprawy, naszych odmian buraka cukrowego o wysokiej zawartości cukru, ziemniaka o wysokiej zawartości skrobi i rzepaku niskocukrowego. Natomiast w polskich gospodarstwach rolnych zorganizowana będzie produkcja rumuńskich wczesnych odmian kukurydzy z przeznaczeniem na ziarno. Przewiduje się również zorganizowanie w Rumunii reprodukcji polskich wczesnych odmian mieszańców kukurydzy oraz odmian rumuńskich, których uprawą za-

interesowane będzie nasze rolnictwo.

Z kolei strona polska podejmuje się reprodukcji nasiennej odmian ziemniaków, buraków cukrowych, rzepaku, żyta, gorczycy, sporyszu oraz sadzonek maliny, porzeczki, agrestu i truskawki dla potrzeb rolnictwa rumuńskiego.

W produkcji zwierzęcej, poza wymianą zwierząt zarodkowych, prowadzona będzie wymiana projektów konstrukcji i organizacji procesów technologicznych w zakresie wychowu i żywienia trzody chlewnej metodami przemysłowymi, przemysłowych metod produkcji drobiarskiej oraz przemysłowych metod produkcji rzeźnej owiec. (PAP)

Delegacja CZ TPRP

Dokończenie ze str. 1

Również w czwartek A. Szytkow złożył wizytę marszałkowi Sejmu — Stanisławowi Gucwie.

Wieczorem przewodniczący Towarzystw polskiego i radzieckiego podpisali plan współpracy do 1980 r. między Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej a Związkiem Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej i Zagranicą i Towarzystwem Przyjaźni Radziecko-Polskiej. W uroczystości wzięli udział zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz i kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR — Wiesław Klimczak.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Pilotowicz.

A. Szytkow podkreślił, że wieloletni plan współdziałania bratnich organizacji otwiera nowy etap ich współpracy, od powiadający wysokiemu poziomowi stosunków, jakie łączą dziś nasze partie, narody, kraje. Dokument stwarza okoliczności sprzyjające dalszemu rozszerzaniu różnorodnych kontaktów między społeczeństwami ZSRR i PRL.

J. Szydlak podkreślił, że swym wystąpieniem, iż u podstaw dokumentu precyzującego udział towarystów w dalszym umacnianiu braterstwa i przyjaźni między narodami Polski i Kraju Rad leżą uchwały VII Zjazdu PZPR i XXV Zjazdu KPZR, bogate ideowe i polityczne treści deklaracji przyjętej w czasie niedawnej wizyty w Związku Radzieckim partyjno-państwowego delegacji PRL pod przewodnictwem Edwarda Gierka.

Na zaproszenie Zarządu Głównego TPRP, 9 bm. przybyła do naszego kraju z tygodniową wizytą kilkudziesięcioro-osobowa grupa specjalistów i dzieci. Uczestniczyli oni w rozbudowie różnych galerii naszego przemysłu. Podczas pobytu w Polsce goście zapoznają się z dzisiejszym rozwojem zakładów pracy, które pomagały budować.

Przybyłych do stołecy specjalistów radzieckich powitał wicepremier Franciszek Kaim. PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redagule kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Huśtawka z kontenerami

Przewozy towarów w pojemnikach są najszybszą i najwygodniejszą ich ekspedycją. Na całym świecie — szczególnie w krajach wysoko rozwiniętych — dla ogromnych korzyści gospodarczych rozwija się kontenerowy system transportowy. Nakłady nań zwracają się sówicie i to w dość krótkim czasie. W Polsce jest on wdrażany właściwie dopiero od minionej pięciolatki, w związku o decyzje rządowe.

PAKIET KORZYŚCI

Przewozy w kontenerach przynosi wszystkim przyczyniając się do mechanizacji przeładunków. Ma to duże znaczenie wobec faktu, że w ub. roku tylko 25 procent wszystkich operacji za — i wyładunkowych było zmechanizowanych, co oznaczało konieczność przerzucenia, przeważnie z pomocą łopaty, 3,3 mld ton ładunków. W 1980 r. będzie zmechanizowana połowa prac, zmniejszy się tym samym masa przeładunków tradycyjnych.

Stosowanie kontenerów przynosi więc pokazyne korzyści zakładom — zmniejsza zatrudnienie, związane z ekspedycją i odbiorem przesyłek, zwiększa regularność transportu, oszczędza powierzchnię składową.

Obrót kontenerowy istotnie wpływa na racjonalizację przewozów lądowych, odcinając kolej do przewożenia sporę części towarów w wagonach krytych oraz od uciążliwych prac związanych z przeładunkiem tych wagonów. Byłyby one bardziej opłacalne, gdyby jeszcze szerzej korzystano z kontenerów.

Handlowi zagranicznemu

kontenery umożliwiają sprawniejszy eksport i uzyskanie lepszej pozycji na rynkach krajów wysoko rozwiniętych, na których coraz częściej wymaga się dostaw i odbioru przesyłek w takich pojemnikach. Zbieżne z interesami handlu są korzyści żeglugi morskiej i portów. W tych ostatnich wydatnie zmniejsza się pracochłonność przeładunku towarów drobnicowych.

ZAMOWIEN ZA MAŁO I... ZA DUŻO

Możliwości, jakie stwarza konteneryzacja transportu, nie są obecnie w Polsce odpowiednio wykorzystane. Przede wszystkim dlatego, że nie ma ukształtowanej grupy stałych klientów kontenerów. Pojawiają się one w zakładach produkcyjnych rzadko, często na zasadzie zła koniecznego. Jeżeli przysłowiowa brama wjazdowa do zakładu nie jest za niska dla stalowego pudła, sięga się po poważniejszy argument, jakim jest brak odpowiedniego sprzętu przeładunkowego. Także na kolei częstym zjawiskiem są dostawy na zakładowe bocznice pojedynczych kontenerów, z którymi mniejsi odbiorcy nie bardzo wiedzą co robić.

Nic przeto dziwnego, że średni obrót pojemnika w transporcie krajowym wynosi obecnie aż 17 dni, czyli jest trzykrotnie dłuższy od obrotu wagonu. Jest to zaprzeczenie korzyści wypływających z konteneryzacji, a wynika z niedostatecznego, równomiernego zapotrzebowania na pojemniki; większą część roku wiele pustych oczekuje na potencjalnych użytkowników. Około 600 przystosowanych do ich przewozu wagonów też nie jest w pełni wykorzystanych.

Oddział Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej w Poznaniu, dokonał w połowie br. zestawienia ilości towarów które można było przewieźć kontenerami, a nadawanych przez klientów tradycyjnymi wagonami krytymi do miejscowości, w których czynne są stacje kontenerowe. Wykazało ono, że poznańskie zakłady niepotrzebnie zaangażowały łącznie 143 wagony, powodując konieczność mozolnego rozładunku. Kilka przykładów. Zakłady „Polmos” wykorzystały 27 wagonów do przewozu wyrobów spirytusowych do 6 miejscowości, w których znajdują się stacje kontenerowe, „Stomil” wysłał kolejną 24 wagony ogumienia, „Lechia” wyekspediowała m. in. proszek i mydło 25 wagonami.

Tak było i jest latem, bo w jesiennym szczycie przewozowym — każdy kontener liczy się na wagę złota. Wówczas zakłady zarzucają Oddział PSK zapotrzebowaniem na pojemniki, których nie wystarcza. I utyskują wtedy na cały system transportowy; mało która dyrekcja fabryki uprzedziła sobie jednak, że gdyby przez cały rok korzystała z kontenerów miałyby je i w ostatnich miesiącach.

Jednocześnie zakłady stacząją wciąż boje o brakujące ciągle wagony do wywieżenia swej produkcji. A przecież do stałego stosowania przez nie pojemników wystarczy choćby kilkutonowy dźwig samochodowy. Ładunki masowe muszą, oczywiście, nadal pozostać domeną PKP, ale przewozy innych towarów koleją można by znacznie ograniczyć, przerzucając ich część na transport samochodowy.

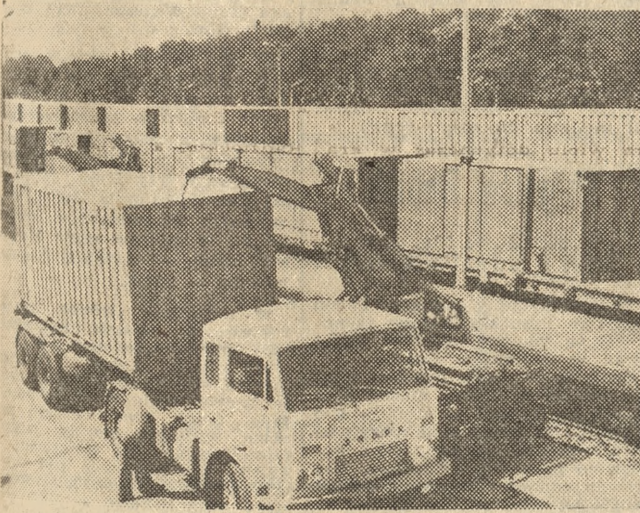
W przypadku stosowania kontenerów zmieniają się również kryteria opłacalności przewozów samochodowych na większe odległości. Oszczędza się bowiem czas przeładunku pojazdów (kontener zdejmują się z ciężarówki lub stawia na nią — i samochód może jechać dalej). Rezerwa do wykorzystania jest też jednocześnie zmniejszenie zatrudnienia przy pracach przeładunkowych.

PERSWADOWAĆ I... WYMUSZAĆ

Chodzi więc o zrozumienie tych korzyści ogólnogospodarczych, które daje konteneryzacja. Chodzi o wywołanie wśród nadawców i odbiorców

Dokończenie na str. 4

PIOTR BOROWICZ



Kontenery na stacji Poznań — Garbary.

Fot. — CAF

W grudniową wolną sobotę, podobnie jak w listopadową, przyszły do pracy wszystkie, nawet te, które dojeżdżają z miejscowości oddalonych o 20, 30 kilometrów. Zadna z nich nie przepada za pracą w dzień wolny, lecz gdy trzeba, przychodzą i pracują jak co dzień, na akord. Z tą samą schodzą setki modnych, starych uszytych koszul. Będą ich tysiące, tyle ile trzeba, aby miały wartość 10 milionów złotych — wartość zobowiązania, które one, „Polanexu” podjęły na zakładowej Konferencji Samorządowej Robotniczej i dla uczczenia Kongresu Związków Zawodowych. Przy podejmowaniu zobowiązania obyło się bez wielkich słów. Przywykli stawać sprawy prosto. Mają świadomość, że nikt im niczego darmo nie da, że wszystko co lepsze, trzeba wypracować. Znają wartość swoich rąk, nie przynajmniej do biadolenia. Większość z nich rozpoczynała pracę w starym obskurnym budynku. Stanisława Grzelak i Jadwiga Świątkiewicz wkrótce będą świętowały 35-lecie pracy, a na wymienienie tych, które mają 25-letni staż, nie starczyłoby w tym artykule miejsca. Szyły barchanowe kożuski. W nowych salach fałszywych czekały na nie nowe maszyny, na których miały sząć już nie z barchanu lecz z elastobawełny, etaminy, bistoru i najmodniejsze fasony koszul.

Praca i sprawy socjalne

Kobiety znające wartość swoich rąk

Bały się „nowej produkcji. Nie które chciały odejść. Niejedną godzinę przewodnicząca Rady Zakładowej, Kazimiera Pietrakowa i sekretarz POP, Urszula Foelkel rozmawiały z kobietami. Tłumaczyły, że zorganizują się w zespole, że znowu maszynę ułatwią im pracę, że więcej zarobią. Te, które zostały, przekonały się, że w „Polanexu” ceną się nie tylko produkcję, lecz przede wszystkim — człowieka. Bacznie obserwowano, jak im się pracuje, czy dają sobie radę, zorganizowano douczanie. Dzisiaj młode pracownice szkoli się w przyzakładowej szkole.

Dalej jednak dyrekcja i Rada Zakładowa pilnie przypatrują się pracującym. Zdarza się, że na tym samym stanowisku zarobki jednej znacznie różnią się od drugiej. I to jest sygnał dla przewodniczącej Rady Zakładowej, że trzeba z pracownicą porozmawiać, czy nie potrzebuje pomocy. Pytanie, dlaczego ktoś nie wykonuje normy, stawiają wspólnie — Dyrekcja, Rada Zakładowa i POP. Razem z zainteresowaną wyznaczają termin na podniesienie wyników pracy, czasem

przenoszą do innej brygady, wychodząc z założenia, że atmosfera w brygadzie ma duży wpływ na wykonywanie planów. Ostatecznie w pracy spędza się znaczną część życia, dlatego więc jej utrudniać?

Młodym dziewczynom tłumaczy, że zakład jest zainteresowany pracą akordową, a drogie, importowane maszyny, amortyzują się przy maksymalnej eksploatacji i dlatego „nie można pracować na ćwierć obrotach, jak mówią niektóre — „na drobne wydatki”. Rozmowy na ogół skutkują. A gdy któraś kobiet odejść, to zakład pomaga w znalezieniu następnej pracy.

Kazimiera Pietrakowa mówi o sobie, że lubi ludziom pomagać. I chyba czyni to skutecznie, bowiem dziesiąty już rok sprawuje funkcję przewodniczącej Rady Zakładowej. Jej dewiza jest dostrzec interes pracownicy i przedsięwzięcia. Gdy trzeba, potrafi pracownicy powiedzieć, że nie ma racji, lecz nie ustąpi, jeżeli pracownicy dzieje się krzywdą. Sama pracuje tu od 1946 r. Większość kobiet zna po imieniu. I chyba ta długoletnia zażyłość oraz życzliwość powoduje, że często musi rozstrzygać sprawy, różnorodne w

Nie do mnie należy ocena wyników osiągniętych w Wytwórni Płyt Wielkociągów w Poznaniu należącej do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3. Pracując jednak w niej od chwili jej powstania — od roku 1968, łatwiej dokonać mi porównań tamtego okresu z obecnym. W ciągu ośmiu lat nastąpiły duże zmiany nie tylko w samym procesie produkcyjnym elementów prefabrykowanych, lecz także w poprawie ich jakości. Po modernizacji wytwórni, zakończonej w lipcu tego roku, wytwarzamy płyty o jakichś kiedyś nam się nie śniło. Na razie z tych udoskonalonych elementów montowany jest hotel „Poznań”, a w najbliższym czasie powstawać też będą z nich 16-kondygnacyjne domy na Winogradach.

Nowa forma bateryjna, dzięki której poznańskiego „Mosto” stal”, produkuje wielkie płyty, których powierzchnie są tak gładkie, że bez żadnych dodatkowych czynności — szpachlowania, można pokrywać je tapetą. Dzięki temu przyspieszy się roboty wykończeniowe w każdym budynku zmontowanym z owych ele-

ŁUDZIE NASZYCH DNI

Pracować wydajniej

mentów prefabrykowanych. Poprawi się też jakość wnętrza mieszkań z czego na pewno będą zadowoleni lokatorzy na Winogradach.

Wydajność pracy w naszej wytwórni stale wzrasta. Przytoczę jeden przykład. Jeszcze kilka lat temu przy produkcji wielkich płyt zatrudnionych było 300 ludzi, teraz tę samą ilość wytwarza 167 pracowników. Wpłynęło na to wiele czynników, między innymi do skonałe przygotowanie zawodowe załogi, dobra organizacja pracy, a także, a może przede wszystkim, należąca atmosfera panująca wśród pracowników, ich ambicje i poczucie odpowiedzialności. Terminowe dostarczanie wielkich płyt na place budowy, to jedno z naszych najważniejszych zadań.

Na zakończenie — o 14-osobowej brygadzie, którą kieruję na zmianę ze Stefanem Przynogą. Są to ludzie posia-



dający odpowiednie kwalifikacje, solidni, nieustannie dążący do uzyskiwania coraz lepszych rezultatów swej pracy.

Mówił: **MARIAN RATAJCZAK** brygadziści, betoniarz, od 22 lat pracownik poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3 w Poznaniu. (an)

Chemia w medycynie

Słodki preparat ułatwi diagnozę

Pacjentowi, którego skierowano na prześwietlenie przewodu pokarmowego, pielęgnarka podaje w kubku białą papkę o konsystencji gęstej śmietany — bez zapachu, bez smaku, podobną do gipsu lub malarskiej kredy. Kto musiał poddać się takiemu badaniu, dobrze pamięta, ile wysiłku woli kosztowało go spełnienie takiego polecenia. Jeśli pacjentem jest dziecko, przygotowanie go do takiego prześwietlenia staje się prawdziwym problemem.

We wszystkich niemal szpitalach i przychodniach całego świata dzieje się tak od ponad sześćdziesięciu lat. W 1910 roku do diagnostyki medycznej wprowadzono możliwość uzyskiwania obrazów przewodu pokarmowego. Po wypiciu przez pacjenta wodnej zawiesiny siarczanu baru — owej białej papki — na ekranie aparatu rentgenowskiego lub sprzężonego z nim monitora widać zarys przełyku, żołądka, dwunastnicy i jelit.

Siarczan baru, jeszcze do niedawna importowaliśmy dla polskich placówek służby zdrowia. Głównie z Wielkiej Brytanii i Rumunii. Przed trzema laty jego produkcji podjęły się Zakłady Chemiczne w Tarnowskich Górach. Wprawdzie uzyskały one odpowiednie zezwolenie, okazało się jednak, że polska technologia w szczegółach nie była dopracowana. Liczne zastrzeżenia zgłaszane przez przedstawicieli świata lekarskiego doprowadziły do dyskwalifikacji krajowego produktu i — w konsekwencji — do zaniechania jego produkcji.

Należało więc przywrócić import, nie rezygnowano jednak z wyprodukowania krajowego preparatu wymaganej jakości. Opracowanie jego technologii Zakłady Chemiczne w Tarnowskich

Górach zlecił kierowanemu przez doc. dr. H. Janę Pawłacyka Zakładowi Chemii Nieorganicznej i Analitycznej Instytutu Chemii i Analityki Akademii Medycznej w Poznaniu, specjalizującego się w badaniu substancji nieorganicznych stosowanych w lecznictwie. Udzielono tu najpierw odpowiedzi na pytanie o przyczynę odrzucenia krajowego preparatu, następnie zaś opracowano technologię, pozwalającą produkować siarczan baru aprobowany przez radiologów.

Świat poszedł jednak dalej. W ostatnich latach w krajach wysoko rozwiniętych wprowadzono do lecznictwa tzw. stabilizowaną zawiesinę siarczanu barowego — produkt gotowy do stosowania produkowany w opakowaniach do jednorazowego użytku. Zlecenie na opracowanie technologii tego nowego produktu otrzymała również Akademia Medyczna w Poznaniu. W wyniku wielu doświadczeń, także ten problem został pomyślnie rozwiązany, zaś produkcję na skalę półtechniczną podjęły się Zakłady Farmaceutyczne „Polfa” w Poznaniu. Próby przeprowadzone we wszystkich krajowych akademiach medycznych dały pozytywne wyniki, a kiedy preparat uzyskał pozytywną ocenę Instytutu Leków — przystąpiono do produkcji seryjnej.

Z poznańskiej „Polfy” do placówek służby zdrowia powędrowało dotychczas około 100 000 opakowań stabilizowanej zawiesiny siarczanu barowego o smaku... landrynkowym. Ułatwi to z pewnością stosowanie tego preparatu. Ponieważ Polska jest obecnie jedynym jego producentem wśród krajów RWPG, już wkrótce, po przeprowadzeniu dodatkowych badań, z pewnością będziemy go eksportować. (zr)

Dawne to dzieje, gdy nie chciano korzystać z miejsc wczasowych. Ośrodki w Powidzu i Skorzęcinie zawsze mają komplety wczasowiczów. Miejsc brakuje. Niekiedy jadą na wymianę bezdekwizową do NRD, od nowego roku zaczęła też jeździć do Czechosłowacji. Trzeba się dobrze nagłowić, aby wszystkim załatwić wczas. Pierwszeństwo mają rodni wielodzietne i samotne matki. Przy ostatniej analizie okazało się, że jest ich dość znacząca grupa. Pomaga im się nie tylko przydziałem miejsc wczasowych i kolonijnych.

Drobna na pozór sprawa zakupów — świątecznego karpia, czy sprzedaż wyrobów garmażeryjnych dla kobiecej załogi ma duże znaczenie. Rada Zakładowa czyni więc starania, aby przyzakładowy kiosk ułatwił kobietom zakupy przez cały rok, by można w nim było kupić śniadanie i półprodukty na obiad czy kolację. Rzecz rozbija się o ładę chłodniczą.

Przydałyby się ćwiczenia z gimnastyki rekreacyjnej...

Zamierzają i planów mają wiele. Pracują solidnie. Nic więc nie stoi na przeszkodzie w ich realizacji.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Sporo zadań do końca roku

Grudniowe i całoroczne powodzenie w gospodarce zależne jest w znacznym stopniu od tego, czy w terminie oraz we właściwych proporcjach zostały zrealizowane plany produkcyjne listopada i jedenastego miesiąca tego roku.

Analizując sytuację w województwie poznańskim, trzeba podkreślić kilka elementów pozytywnych, ale też zarazem zastrzeżeń. Iż w niektórych działach gospodarki notuje się trudności i opóźnienia. Do pozytywów zaliczyć należy przekroczenie przez przemysł zadań planu operatywnego produkcji sprzedanej o 4 procent, a w porównaniu z jedenastoma miesiącami 1975 roku o 3,4 procent. Cenne jest to, że przemysł przekroczył wskaźnik produkcji sprzedanej o 9,8 proc. w stosunku do listopada ubr.

przy zatrudnieniu niższym o 0,7 procent. W ciągu jedenastu miesięcy wykonał produkcję wartości 91 mld zł. W kwiecień tej misieci się ponadplanowa produkcja wartości 2.952 mld zł. Z tego na rynek krajowy skierowano towary wartości 1.18 mld zł., produkty wartości 368,5 mln zł przeznaczono na eksport. W ciągu 11 miesięcy płace w przemyśle wzrosły o 9,4 procent.

Zarazem notuje się wciąż jeszcze długą listę dłużników. Jest takich zakładów 17 (o jeden więcej niż w październiku). Zasadniczą przyczyną są trudności surowcowe oraz opóźnienia w dostawach półfabrykatów.

W budownictwie planu produkcji podstawowej w ciągu

11 miesięcy nie wykonały 23 przedsiębiorstwa budowlano-montażowe. Plan w zakresie obrotu globalnego został zrealizowany w 98,3 procent (nie dobor wynosi 408,3 mln zł), a w zakresie produkcji podstawowej wykonanie kształtuje się na poziomie 95,9 procent (nie dobor 708,2 mln zł). Zaawansowanie planu w tych dwóch działach (obrotu globalnego i produkcji podstawowej) jest wyraźnie niższe niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Mimo tych ogólnych kłopotów budownictwa trzeba też odnotować, że 5 jednostek do końca listopada wykonało już tegoroczne zadania w zakresie obrotu globalnego.

W rolnictwie, w porównaniu z 11 miesiącami roku 1975 nastąpił spadek skupu żywego rzeźnego w przeliczeniu na wagę mięsa o 6,2 procent. Natomiast mleka skupiono o 9,4 proc. więcej niż w roku ubiegłym. (map)

Pierwsze domy z sulfobetonu

W Niwnicach koło Lwówka Śląskiego powstają pierwsze domy budowane z nowego materiału opracowanego przez Warszawski Instytut Techniki Budowlanej. Materiał ten, z którego można wykonywać elementy budowlane o właściwościach porównywalnych z powszechnie stosowaną w budownictwie cegłą, charakteryzuje się wysoką wytrzymałością, trwałością i odpornością na niskie temperatury, ma dużą zdolność tłumienia dźwięków i małą przewodność cieplną.

Dzięki tym właściwościom może znaleźć zastosowanie zarówno w budownictwie jedno-rodzinnym jak i wielokondygnacyjnym. Zastąpić może również zaprawę wapienno-piaskową np. przy wykonywaniu murów ceglanych; nadaje się doskonale do tynkowania. Pilotując produkcję sulfobetonu uruchomiła kopalnia anhydrytu w Niwnicach wspólnie z zakładem w Podgrodziu — producentem wapna hydraulicznego, drugiego podstawowego składnika sulfobetonu. PAP

Sport-sport

Fibak - Vilas w walce o finał „Masters-76”

Dokończenie ze str. 1

czenia na losy awansu z tej grupy. Zapewnił go sobie wcześniej Wojciech Fibak i Manuel Orantes.

Nasz tenisista, którego już w czwartek czeka półfinałowy mecz z Vilasem nie ujawnił w spotkaniu z Tannerem pełni swych możliwości, choć nie rezygnował z walki o kolejny sukces. O wyniku zdecydował pierwszy, długi i wyczerpujący set, w którym Tanner wygrał dopiero w „tie-breaku”. Nadzarpnął on siły naszego tenisisty, który w drugim secie od dał inicjatywę rywalowi. Ewentualne zwycięstwo musiałby bowiem Polak okupić olbrzymim wysiłkiem, toteż trudno się dziwić, że w drugim secie nie walczył już z taką pasją, jak w poprzednim. Pierwsze miejsce w grupie „białej” i awans do półfinału miał już zapewniony.

Większą wagę miały dwa spotkania w grupie „blekitnej”. Od ich wyników zależało, co obok Harolda Solomona, awansuje do półfinału: Guillermo Vilas czy Brian Gottfried. Argentczyk zwyciężył turnieju „Masters” w 1974 r. nie zmarł na wielkie szanse. W pojedynku, ze znakomicie grającym w Houston, Haroldem Solomonem spisywał się świetnie i zwyciężył w trzech setach: 6:3, 4:6, 6:4. Wcześniej na kort wyszli Brian Gott-

fried i Raul Ramirez. Triumfował klasyfikacji „Grand Prix”. Mechem Ramirez ponosił kolejną porażkę, przegrywając z Gottfriedem 6:4, 3:6, 0:6.

W ten sposób z trzech tenisistów „blekitnej” miało być dwa zwycięstwa. O kolejności strzygnąć musiała korzytniejsza różnica setów. Ona zdecydowała o pierwszym miejscu Solomona (5-2), drugim Vilasa (5-4) i dopiero trzecim Gottfrieda (4-4).

W czwartek w nocy w walce o finał zmierza się Wojciech Fibak z Guillermo Vilasem, a następnego dnia walczyć będą Harold Solomon i Manuel Orantes. Zwycięstych pojedynków spotykają się w finale.

Oto tabela grup:

„BIAŁA”

1. W. Fibak (Polska)	2:1
2. M. Orantes (Hiszpania)	2:1
3. E. Dibbs (USA)	1:2
4. R. Tanner (USA)	1:2

„BLEKITNA”

1. H. Solomon (USA)	2:1
2. G. Vilas (Argentyna)	2:1
3. B. Gottfried (USA)	2:1
4. R. Ramirez (Meksyk)	0:3

x dalekopisem

Dzisiaj wyrusza do Budapesztu reprezentacja Polski na międzynarodowy turniej szpadowy Torneo Express (11 i 12 bm.). Intencją jest przetestować startu w tej międzynarodowej imprezie szermierze naszego mistrza olimpijskiego pięcioboju nowoczesnym Janusza Gerarda Pyciaka. Obok złotego medalisty z Montrealu w zespole polskim walczyć będą finaliści olimpijskiego turnieju szpadowego Jerzy Janikowski i dwaj młodzi szpadziści Feliks Drożdżowski oraz Krzysztof Szymkowiak.

Pilkarze ROW-u Rybnik przegrali w towarzyskim meczu z Chemią Lipsk (NRD) 0:2 (0:0). Bramki zdobyli goście: Lischke i Geiler.

Z Plewien powrócił ekipa białoruskich szpadzistów, która w Warszawie spisała się w turnieju o Puchar Wyzwolenia tego miasta. Indywidualnie zwyciężył Lesław Swornowski (AZS Wrocław), zwyciężył przed Henrykiem Falcem (GKS Katowice) — 23 zwycięstwami i Marcelim Wiechem (Bałdoni) — 20 zwycięstw.

Zespołowo turniej wygrała Polska przed Węgrami, ZSRR, Rumunią i Rumunią.

W Val d'Isere, gdzie w czwartek rozpoczęła pierwszą konkurencję Pucharu Świata w narciarstwie alpejskim kobiet, przebiega również polscy narciarze. W czwartkowym slalomie gigantycznym startowały trzy Polki. Najlepsze miejsce wywalczyła Marta Plewaczak, zajmując 55 pozycję z czasem 1:21,87. 65 miejsce zajęła Mariola Michalska — 1:23,07, a 81 Ewa Gubowska — 1:26,07.

W najbliższą niedzielę, 12 listopada, rozpocznie się w Katowicach VIII międzynarodowy turniej piłki ręcznej kobiet. Podobnie jak w latach ubiegłych impreza ta będzie miała bardzo silną ośrodek. Obok dwóch drużyn polskich wystąpią zespoły: mistrz olimpijski z Montrealu — ZSRR, występującego pod firmą reprezentacji Moskwy, wice mistrza olimpijskiego — NRD oraz siódemki Rumunii, Bułgarii, Węgier i Szwecji.

Olimpiada artystyczna dla młodzieży

Po raz pierwszy w roku bieżącym organizowana jest olimpiada artystyczna dla młodzieży szkół średnich — ogólnokształcących i zawodowych. Celem olimpiady jest m. in. rozwijanie i pogłębianie zainteresowań młodzieży sztukami plastycznymi i muzyką, pogłębianie wiedzy w jednej z tych dwóch dyscyplin, umiętnienie rozumienia zagadnień sztuki na tle epoki, orientowania się w problematyce życia kulturalnego. Olimpiada artystyczna, podobnie jak i inne przedmioty, jest trzysstopniowa (uczestnictwo w niej należy zgłosić w swej szkole do 15 bm.), gwarantuje prawo zwolnienia z egzaminu dojrzałości z wychowania muzycznego i plastycznego. Szczegółowych informacji udziela punkt konsultacyjny czynny do 15 IV 1977 r. w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu przy ul. Wodnej 27, tel. 572-47 wewn. 24. Poznań jest organizatorem olimpiady artystycznej dla województw: poznańskiego, pilskiego, konińskiego, szczecińskiego i koszalińskiego. (bg)

Nad listami czytelników

„Daj, ojciec, pół litra”

Listy, otrzymywane codziennie przez redakcję, odsłaniają przed czytającymi najprzeróżniejsze sprawy. Nie brak wśród nich także opisów dramatycznych zdarzeń oraz sytuacji bardzo trudnych i napiętych, w których rozładowaniu widocznie pomaga i przynosi ulgę możliwość zwierzenia się komuś, choćby za pośrednictwem kartki papieru.

Trudno stopniować czyjeś nieszcześcia, którymi czytelnicy dzielą się z nami, lecz zdarzają się listy wręcz wzruszające swą treścią. Do nich zaliczam ten właśnie, od Bolesława K. Autor upoważnił nas do przedstawienia swej zgrzyoty na łamach, pisząc w zakończeniu listu: „Droga Redakcjo, bardzo proszę, żeby ten mój list był w „Głosie Wielkopolskim”. Niech inni rodzice prze-

konają się, jakie potrafią być dzieci, co dobrze się mają”.

Bolesław K. ma 70 lat i sam nazywa siebie starym, spracowanym człowiekiem. Po śmierci żony zostawił najmłodszemu ze swych czterech synów mieszkanie — 3 pokoje z kuchnią i pełnym meblowaniem, wyprosił się do innego, oddalonego o kilkadziesiąt kilometrów miasta, gdzie ponownie się osiedlił. Jak stwierdza — wyszedł z domu z jedną walizką, bo chciał, by syn miał dobrze.

Zadaniem z jego synów nie wiedzie się źle. Przeciwnie, zarabiają po pięć, sześć tysięcy zł miesięcznie, są już urzędnikami i zagospodarowali. Z ojcem też nie mają kłopotów, ani wydatków. Dostają przez cień swoją, choć niewielką, rentę i w nowej rodzinie jakos sobie radzą.

Nie wiedzielibyśmy niczego o Bolesławie K., ani o jego synach, bo nigdy by nie wpadli na to, żeby przed kimś jakieś osobiste sprawy wywlekać. Nie dawno jednak zdarzyło się coś, czego sobie nigdy nie wyobrażał, a co nim wstrząsnęło do głębi serca. Dlatego, aby przeżyć strach innych, i wyzalić się, zdecydował się napisać.

A było to tak. W Dniu Zmarłych pojechał kilkadziesiąt kilometrów do miasta, w którym dawniej zamieszkiwał, by na grobie pierwszej żony złożyć kwiaty i zapalić świecę. Było wcześniej, chłodno, na cmentarzu jeszcze niewiele ludzi. Po jakimś czasie przyszli też na grób swej matki dwaj jego synowie, również z kwiatami. Po wiedzieli „dzień dobry”, a na-

stępnie jeden z synów zapytał ojca: „czy przywiozłeś pół litra”?

„Myślałem, że mi serce pęknie z marońkości i lzy mi w oczach stanęły na takie przywitanie. Powiedziałem im, że nie mają sumienia...” — czytały w liście. I dalej: „Zamiast zaprosić mnie do domu na herbatę, bo po rannej podróży byłam zmęczona i głodna, to oni ode mnie chcieli wódki. Byłem zmuszony iść na herbatę do baru. Człowiek robił co mógł, by ich wychować na ludzi, a teraz żaden z synów ani ojcą do domu nie zaprosi. Boi się, żeby ich żony się nie złościły”.

Jakikolwiek powód zadecydował o tej nienormalnej oziębłości w kontaktach rodzinnych, jest coś okrutnego i nieludzkiego w pogardliwie-obojetnym, a jednocześnie nachalnym potraktowaniu starego ojca przez jego własnych synów. Jak na ironię, doszło do tego w dniu, w którym — zgodnie z prawnym obyczajem — ludzie zwykli się jednoczyć w oddawaniu czci swym bliskim zmarłym.

Zapewne, opisane przez rozgoryczonego ojca zdarzenie jest przypadkiem incydentalnym i wyjątkowym w sferze stosunków między dziećmi a rodzicami. Niemniej poświęcenie mu miejsca na łamach jest potrzebne i społecznie uzasadnione, po to, by spowodować choćby chwilę zadumy nad różnorodnością rodzinnych układów. I nad bezwzględna brutalnością, jaką zaskakiwać potrafi życie. Czasem, niestety, przyznajają się do tego własne dzieci.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Huśtawka z kontenerami

Dokończenie ze str. 3.

ładunków rzeczywistego zapotrzebowania na transport w skrzyniach bez takich wahań jak obecnie.

Ostatnio wiele przedsiębiorstw organizatorskich podejmuje międzyresortową komisję do spraw konteneryzacji. M. in. typuje ona zakłady, których produkcja najbardziej nadaje się do przewozu w pojemnikach. Są to towary łatwo łukujące się, cenne, wymagające też wielokrotnego przeładunku.

Takim zakładom zamiast wagonów krytych oferowane będą kontenery. Jest to po prostu kontener administracyjny, ale trzeba i do takich środków sięgać, ażeby uzyskać pożądane rezultaty. Dzięki temu, że rolę gospodarza całej lądowej bazy technicznej konteneryzacji (wagonów, samo-

chody, pojemniki) powierzono jednemu przedsiębiorstwu — PSK obrót kontenerami powinien być sprawniejszy niż w poprzednich latach, kiedy miał kilku gospodarzy.

W naszych warunkach — ogromnego i niezapokojonego zapotrzebowania na sprawną transport — kontener to także skuteczny sposób złagodzenia występujących trudności w przewozie towarów.

PIOTR BOROWICZ

Płytki PCW w każdym mieszkaniu!

MODERNIZUJĄC SWE MIESZKANIE, PAMIĘTAJ O ZAKUPIE ESTETYCZNEJ WYKŁADZINY PODŁOGOWEJ!

PŁYTKI PCW o wymiarach 30x30 cm

do KUCHNI, ŁAZIENKI, KORYTARZA — produkowane w pięciu pastelowych kolorach — w cenie 100 zł/m² — łatwe do zmywania i czyszczenia.

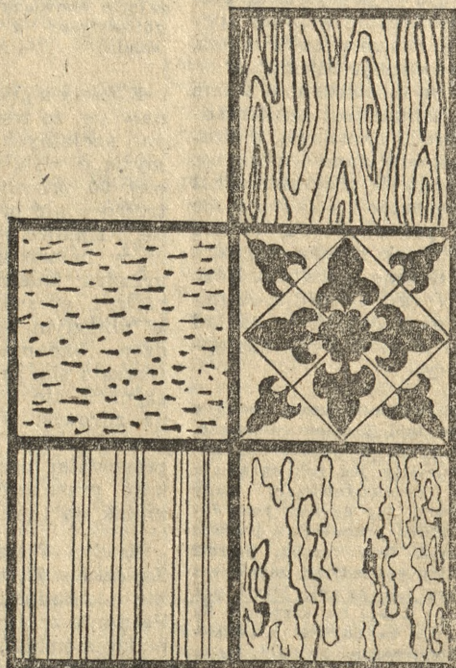
OFERUJĄ SKLEPY SPECJALISTYCZNE

Apotem

w Poznaniu:

- ul. Nowowiejskiego 12
- ul. Wawrzyniaka 21
- ul. Głogowska 91
- ul. Staroleśka 58
- ul. Słowiańska 104

5425-K1



W Domu Kultury ZSMP na Ratajach

Upowszechniać sport dla dobra młodzieży

Na Ratajach działa kilka klubów, w których młodzież może rozwijać swoje zainteresowania. Prowadzą one działalność kulturalno-oświatową, polityczną, rozrywkową i sportowo-rekreacyjną. W ostatniej dziedzinie najwięcej aktywności przejawia Dom Kultury ZSMP, któremu patronuje Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych”.

Może wydać się dziwnym, że dom kultury nie zaniebując innych form działalności preferuje właśnie sport. Wystarczy jednak popatrzyć na skład kierownictwa klubu. Jego szefem jest Jarosław Szalendowicz — czynny jeszcze szpadzista AZS, były reprezentant Polski; funkcję instruktora piastuje były bramkarz Eugeniusz Drewniak, który w swojej karierze grał w wielu klubach, a najdłużej w poznańskiej Olimpii, zaś entuzjastami sportu są również aktywnie działający w klubie: Maria Wiczorek i Zygmunt Cyplik.

Największym osiągnięciem działającego Domu Kultury ZSMP było zorganizowanie w bieżącym roku już po raz drugi piłkarskiej ligi Rataj. Rozgrywki toczyły się w czterech kategoriach wiekowych, trwały kilka miesięcy i cieszyły się wielkim zainteresowaniem zarów-

no młodzieży, jak i graczy w grupie seniorów — dorosłych. W miesiącach letnich odbywały się festyny sportowo-rekreacyjne. Największym powodzeniem cieszyły się na nich turnieje piłki nożnej, koszykówki i siatkówki. Kilka dni poświęcono również na wyścigi samochodowe, rowerowe, piesze do lasów i nad jeziora. Wpisze zakres sportowego oddziaływania na młodzież jest ostateczny. W każdej chwili można przystąpić do klubu pogrążyć się w tenisie stołowym, a raz w tygodniu urządzone są turnieje brydża.

Inaczej rzecz wygląda w Zimnej Kierownictwo Domu Kultury ZSMP myśli obecnie nad programem akcji „Zima 77”. Propozycje jest wiele. O ile pogoda dopisze, to tenisowy zamieniony będzie na lodowisko, na którym będzie można rozgrywać mecze hokeja i przynajmniej zawody łyżwiarskie. W planach są także kuligi i wyścigi na łyżwach, zorganizowane nie była laskawa, zorganizowane zostaną halowe turnieje piłki nożnej, siatkówki i tenisa stołowego. Kierownictwo Domu Kultury ZSMP jest zdania, że wychowanie młodzieży można przez różne formy działalności, a jedną z nich jest sport. Ma on dodatkowo do tego, że młodzież chętnie się do niego przystępuje, a planach działania klubu sport zajmują tak ekspansywne miejsce. (wit)

Komunikat

Automobilklub Wielkopolski informuje, że 11 bm. organizuje IV eliminację Rajdowych Samochodowych Popularnych Mistrzostw Okręgu. Trasa liczy około 80 km. Przewidywane są liczne próby sprawnościowe. Zgłoszenia przyjmują do 10 bm. do godz. 15.30 sekretariat Automobilklubu przy ul. Mielżyńskiego 16 w Poznaniu. Zbiórka uczestników w sobotę, 11 bm. o godz. 8.30 (na)

Wydział Maszyn Roboczych
i Pojazdów Politechniki Poznańskiej

OGŁASZA NABÓR

w roku akademickim 1976/77

na dwuletnie studia magisterskie

w specjalności:

MASZYNY i URZĄDZENIA PRZEMYSŁU
CHEMICZNEGO i SPOŻYWCZEGO,

specjalizacja:

MASZYNY i URZĄDZENIA
PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO,

dla osób, które ukończyły studia zawodowe z tytułem
inżyniera mechanika oraz posiadają dwuletnią
praktykę przemysłową.

Dokumenty należy składać do dnia 20. I. 1977 r.
w Dziale d.s. Kształcenia i Wychowania Politechniki
Poznańskiej, pl. M. Skłodowskiej-Curie 5, pokój 104,
60-965 Poznań.

Kolokwium kwalifikacyjne z matematyki i kon-
strukcji maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego
odbędzie się w dniu 28. I. 1977 r. o godz. 10 w sali 217
przy ul. Piotrowo 3.

Kandydaci winni przedłożyć:

- skierowanie z zakładu pracy i protokół kwalifi-
kacyjny
- dokładny życiorys własnoręcznie napisany przez
kandydata
- 3 fotografie podpisane na odwrocie
- kwestionariusz osobowy poświadczony przez
Wydział Kadr
- odpis dyplomu ukończenia studiów zawodowych
- świadectwo dojrzałości w oryginale
- świadectwo lekarskie wystawione przez zakłado-
wego lub rejonowego lekarza, stwierdzające, że
stan zdrowia kandydata pozwala na łączenie pra-
cy ze studiami.

5287-K1

Sprzedam kożuch damski
3/4, rozmiar 46, męski —
nowe. Słowackiego 25 m.
11, po godz. 16. 9698g

Sprzedam futro damskie,
czarne jagnięta. Dąbrow-
skiego 30c m. 20. 9738g

Sprzedam idealny stan-
dard komplet miesięcznika
„Ameryka” 194 numery
oraz duży obraz historycz-
ny. Tel. 67-58-05, po godz.
18. 8765g

Samochody

Sprzedam Volkswagena
(furgon), Żuka i przy-
czepkę samochodową.
Krobia, tel. 179. 1394p

Sprzedam Mercedes 280
SE - Automatic, stan ide-
alny. Oglądać i informac-
je — Ciechocinek, Auto-
Obsługa, Jerzy Kłos, tel.
304. 9759g

Spiesznie sprzedam Żuka
A-05. Poznań, tel. 441-05.
9539g

Sprzedam Fiata 125p, 1500,
1971 r., 80.000 km przebie-
gu, w bardzo dobrym sta-
nie. Srem, Zawadzkiego
22 m. 84, Osiedle Jeziora-
ny. 9396g

Lokale

Zamienię 2 pokoje w no-
wym budownictwie z ga-
razem, telefonem — na 3
pokoje, względnie 2 wiek-
sze, nowym budownict-
wie. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 9305g

Wzjęm na pokój małżeń-
stwo bezdzietne lub sa-
motnych pracujących. Po-
znań — Szczepankowo, ul.
Rodawska 23. 7949g

Nieruchomości

Zdecydowanie kupię wil-
ę lub pół domu bliźnia-
czego w Poznaniu. Tel.
507-29, po godz. 11. 9353g

Sprzedam działkę budow-
laną, oparkowaną, 1370
m², w Swarzędzu. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 8013g.

Sprzedam rozpoczętą bu-
dowę wraz z materiałem
budowlanym w Obornik-
ach Wlkp. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
8065g.

Nieruchomość w Pozna-
niu z wolnym mieszka-
niem 2 pokoje i kuchnia,
łazienka, ogólnodostępny
magazyn 45 m², oraz o-
gród 0,5 ha, telefon, z po-
wodu podłego wieku i
choroby sprzedam. Tel.
627-38, w godz. 16-22. 8074g

Chalupę wiejską lub
część blisko lasu, jeziora
kupię lub wydzierżawię.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 8111g.

Kupno • Sprzedaż

Kupię łapki srebrnego li-
sa. Międzywólczy, ul. Kościel-
na 17 m. 3. 9602g

Sprzedam buty czarne, fi-
gurówki nr 38. Tel. 33-07-96
od godz. 15. 9356g

Chalupę wiejską lub
część blisko lasu, jeziora
kupię lub wydzierżawię.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 8111g.

Dnia 7 grudnia 1976 r. zmarł przeżywszy lat 66
mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dzia-
dek, śp.

MIECZYSLAW WOJCIECHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10
na cmentarzu w Dłogowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Dłogów Wielki 14. 9657g

† Dnia 8 grudnia 1976 r. zmarł mój drogi mąż,
nasz kochany ojciec, dziadek i teść, śp.

STANISLAW CIECHANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 14.45
na cmentarzu parafialnym w Morasku.

W smutku pograżona

żona z rodziną 9727g

† Dnia 8 grudnia 1976 r. w wieku 64 lat odszedł
na zawsze mój ukochany mąż, człowiek wiel-
kiego serca

mgr inż. arch. STEFAN SŁOŃSKI

por. WP, r. 1939, por. AK, pseudonim „Jerzy”,
powstańca Warszawy, odznaczony Krzyżem Wa-
lecznych z Mieczami, Medalem Zwycięstwa
i Wolności, Medalem za Warszawę 1939-45,
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Pol-
ski, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Me-
dałem 30-lecia PRL, Honorową Odznaką m. Po-
znania i Województwa, Srebrną Odznaką SARP.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, w dniu 11 bm.
o godz. 13.25 na cmentarzu junistowskim.

W bólu —

żona i rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 9726g

† Dnia 8 grudnia 1976 r. zmarł, namaszczony
Olejami św., przeżywszy lat 77 mój kochany
mąż, nasz brat i wujek, śp.

TADEUSZ KRAJEWICZ

por. rezerwy, powstańca wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polskiego.

Pogrzeb odbędzie się 13 grudnia br. o godzini-
e 12.30 na Junikowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną 3398-U3

Ul. Saperska 61 m. 1.

† Dnia 7 grudnia 1976 r. zmarł po ciężkich cier-
pieniach, opatrzonej Sakramentami św., prze-
żywszy lat 70, mój najdroższy mąż, ojciec, brat,
szwagier, dziadek i wujek, śp.

MARIAN KOLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11.05
na cmentarzu junistowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną 3394-U3

Ul. Szamotulska 25.

† Dnia 7 grudnia 1976 r. zmarł nagle przeży-
wszy lat 68 mój najdroższy mąż, nasz ukocha-
ny ojciec, teść, dziadek i szwagier, śp.

BRONISŁAW SOBALA

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 8.30
na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną 3392-U3

† Dnia 7 grudnia 1976 r. zmarł nagle przeży-
wszy lat 68 mój najdroższy mąż, nasz ukocha-
ny ojciec, teść, dziadek i szwagier, śp.

JÓZEFA KLINGER

z domu Nietrzełka

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 9.05
na cmentarzu junistowskim.

W smutku pograżona

RODZINA 3330-U3

† Dnia 7 grudnia 1976 r. zmarł nagle przeży-
wszy lat 68 mój najdroższy mąż, nasz ukocha-
ny ojciec, teść, dziadek i szwagier, śp.

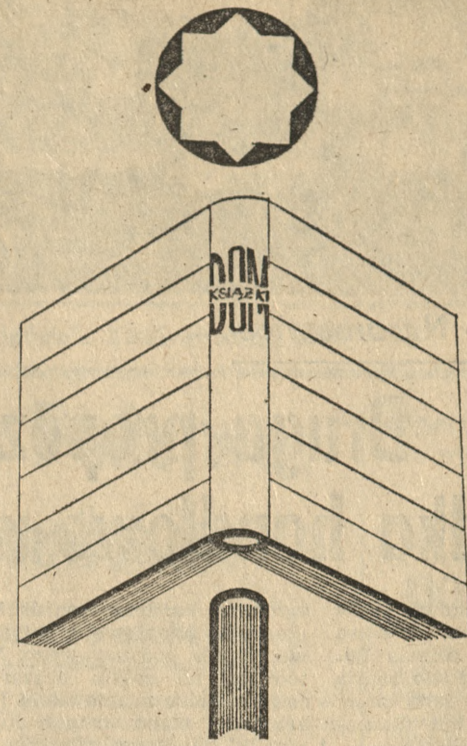
BRONISŁAW LATANOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 3396-U3

Ul. Krzyżowa 5 m. 8.



Książki, płyty pod choinkę!

5452-K1

Zguby • Różne

Zgubiono legitymację
szkolną Zespołu Szkół
Rolniczych na nazwisko
Jadwiga Prętki 64-551
Otorowo 165. 8314g

Zgubiono większą ilość
gotówki 18.500 zł, prawo
jazdy kat. I, na nazwisko
Joachim Kaźmierski, Po-
znań, ul. Notecka 23 m. 2.
Zwrot za wynagrodze-
niem. 9658g

Zgubiono legitymację służ-
bową wystawioną przez
Państwową Wyższą Szko-
łę Teatralną w Krakowie
na nazwisko doc. Woj-
ciech Wierockiewicz Pu-
szczyk. 7112g

Perkusista, 24-letni z Po-
znania z umiejętnością
gry na innych instrumen-
tach (własny sprzęt wyso-
kiej klasy) oczekuje pro-
pozycji w dobrym zespole
amatorskim. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 7979g.

Tapetowanie, tel. 67-43-48,
Bromski. 7887g

Poszukuję byłych wię-
ziów obozu Fortu 7 Po-
znań, więzionych 1940 ro-
ku. Henryk Świergiel
52-022 Wrocław, Kotowic-
ka 27 m. 1. 7888g

Kto wyuczy kroju, szy-
cia, dla potrzeb własnych.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 8296g.

Kupię gotowe, — zlecę
wykonanie wykrojników
kwiatów sztucznych. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla
8273g.

† Dnia 8 grudnia 1976 r. odszedł nagle mój naj-
droższy mąż, tatusi, zięć, brat, wujek i szwa-
gier, przeżywszy lat 60, śp.

MICHAŁ ZIELIŃSKI

pracownik ZNTK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkiej żałobie pograżona

żona z synami i rodziną

Kossaka 5 m. 6. 9805g

† Dnia 9 grudnia 1976 r. zmarła nagle w wie-
ku 51 lat moja ukochana żona, nasza najlep-
sza matka, siostra, ciotka, kuzynka, śp.

IRENA KONARSKA

z domu Zalewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 14 na
cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z dziećmi i rodziną

Ul. Inżynierska 1 B m. 4. 9801g

† W dniu 8 grudnia 1976 r. zmarła po krótkich
cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św.,
nasza ukochana matka, teściowa, babcia i cio-
cia, przeżywszy lat 81, śp.

ROZALIA MUSZYŃSKA

z domu Cwiertna

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 8.40
na cmentarzu junistowskim.

W ciężkim smutku pograżeni

córka i syn

Ul. Traugutta 32 m. 7. 3329-U3

† Dnia 7 grudnia 1976 r. zasnął w Bogu, prze-
żywszy lat 76 nasz ukochany mąż, ojciec,
dziadek, szwagier i wujek, śp.

WACŁAW WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pograżona

żona z rodziną 3391-U3

† W dniu 6 grudnia 1976 r. zmarła w Bogu po
ciężkich cierpieniach nasza kochana siostra,
szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 46, śp.

HELENA TERESA THIEL

z domu Słatała

Msza św. żałobna odbędzie się dnia 10 bm.
o godz. 8.30 na Winiarach. Pogrzeb odbędzie się
tego samego dnia o godz. 14 z kaplicy cmentar-
nej na Winiarach.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Szamotulska 25. 3395-U3

† Dnia 7 grudnia 1976 r. zmarł nagle przeży-
wszy lat 73 nasz drogi mąż, ojciec, teść,
dziadek i wujek, śp.

BRONISŁAW LATANOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 3396-U3

Ul. Krzyżowa 5 m. 8.

† Dnia 8 grudnia 1976 r. zmarł nagle w wie-
ku 73 lat, namaszczony Olejami św., nasz naju-
kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwa-
gier i wujek

BRONISŁAW LATANOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 3396-U3

Ul. Krzyżowa 5 m. 8.

Zakład usługowy — Wie-
ksław Misiewicz — bez
pyłowo cyklicznie parkie-
ty, malowane podłogi, la-
kieruje. Tel. 67-46-28.

Naprawa lodówek. Tele-
fon 33-16-07 — Hajdrych.
8381g

Matrymonialne

Panna, 26-letnia, wykształ-
cenie wyższe, brunetka,
miłej prezencji pozna na
na do 32 lat, dobrego cha-
rakteru. Poważne oferty
możliwe z fotografią „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
8139g.

Dziewczyna oryginalnej
urody, brunetka, zgrabna
wykształcenie medyczne,
23-letnia pozna pana o po-
dobnych walorach, kultu-
ralnego bez nalogów, kultu-
rally przystojnego z wyższym
wykształceniem do lat 30.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 8171g.

Rozwiedziona, 43-letnia, na
stanowisku, dobrego cha-
rakteru, bez nalogów po-
słubi pania z dobrym cha-
raktem posiadającą mie-
szkanie, samochód, do-
brze sytuowaną. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
8012g.

Zgubiono większą ilość
gotówki 18.500 zł, prawo
jazdy kat. I, na nazwisko
Joachim Kaźmierski, Po-
znań, ul. Notecka 23 m. 2.
Zwrot za wynagrodze-
niem. 9658g

Zgubiono legitymację służ-
bową wystawioną przez
Państwową Wyższą Szko-
łę Teatralną w Krakowie
na nazwisko doc. Woj-
ciech Wierockiewicz Pu-
szczyk. 7112g

Perkusista, 24-letni z Po-
znania z umiejętnością
gry na innych instrumen-
tach (własny sprzęt wyso-
kiej klasy) oczekuje pro-
pozycji w dobrym zespole
amatorskim. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 7979g.

Tapetowanie, tel. 67-43-48,
Bromski. 7887g

Poszukuję byłych wię-
ziów obozu Fortu 7 Po-
znań, więzionych 1940 ro-
ku. Henryk Świergiel
52-022 Wrocław, Kotowic-
ka 27 m. 1. 7888g

Kto wyuczy kroju, szy-
cia, dla potrzeb własnych.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 8296g.

Kupię gotowe, — zlecę
wykonanie wykrojników
kwiatów sztucznych. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla
8273g.

† Dnia 8 grudnia 1976 r. odszedł nagle mój naj-
droższy mąż, tatusi, zięć, brat, wujek i szwa-
gier, przeżywszy lat 60, śp.

MICHAŁ ZIELIŃSKI

pracownik ZNTK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkiej żałobie pograżona

żona z synami i rodziną

Kossaka 5 m. 6. 9805g

† Dnia 9 grudnia 1976 r. zmarła nagle w wie-
ku 51 lat moja ukochana żona, nasza najlep-
sza matka, siostra, ciotka, kuzynka, śp.

IRENA KONARSKA

z domu Zalewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 14 na
cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z dziećmi i rodziną

Ul. Inżynierska 1 B m. 4. 9801g

† W dniu 8 grudnia 1976 r. zmarła po krótkich
cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św.,
nasza ukochana matka, teściowa, babcia i cio-
cia, przeżywszy lat 81, śp.

ROZALIA MUSZYŃSKA

z domu Cwiertna

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 8.40
na cmentarzu junistowskim.

W ciężkim smutku pograżeni

córka i syn

Ul. Traugutta 32 m. 7. 3329-U3

† Dnia 7 grudnia 1976 r. zasnął w Bogu, prze-
żywszy lat 76 nasz ukochany mąż, ojciec,
dziadek, szwagier i wujek, śp.

WACŁAW WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pograżona

żona z rodziną 3391-U3

† W dniu 6 grudnia 1976 r. zmarła w Bogu po
ciężkich cierpieniach nasza kochana siostra,
szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 46, śp.

HELENA TERESA THIEL

z domu Słatała

Msza św. żałobna odbędzie się dnia 10 bm.
o godz. 8.30 na Winiarach. Pogrzeb odbędzie się
tego samego dnia o godz. 14 z kaplicy cmentar-
nej na Winiarach.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Szamotulska 25. 3395-U3

† Dnia 7 grudnia 1976 r. zmarł nagle przeży-
wszy lat 73 nasz drogi mąż, ojciec, teść,
dziadek i wujek, śp.

BRONISŁAW LATANOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junistowskim.

TEATRY

OPERA — g. 17 „Kopciuszek”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pocłunek
Czarny” (przedst. zamknięte).
POLSKI — g. 19 „Derby w pa-
lacu”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30
„Nieuchwytny morderca” (wł. 18).
g. 15.30, 20 „Werdyc” (fr. 18 l.).
g. 17.30 seans zamknięty.
KDF PALACOWE — g. 17.30 „Le
genda o zajęciu paprykarzu”
(15 l.), g. 20 „Sekcja specjalna”
(fr. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Przepraszam, czy tu bija?”
(pol. 18 l.).
BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30,
20.15 „Tredowata” (pol. 12 l.).
g. 18 seans zamknięty.
GONG — g. 10, 12, 20 „Po sezo-
nie” (ang. 18 l.), g. 12, 16 „Gdzie
się podział VII kompania” (fr.
b.o.).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Wielki
układ” (pol. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16
„Krótkie życie” (pol. 12 l.), g. 18,
20 „Małżeństwo” (fr. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30 „Cztery
muszkieterowie” (panam. 12 l.).
g. 20 SDF „Fantom” (seans
zamkn.).
MALTA — g. 16 „Mała syrena”
(jap. b.o.), g. 18, 20 „Nocne wi-
dmo” (ang. 18 l.).
MINIATURKA — g. 17.30, 19.30
„Hazardziści” (pol. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16 „Obrazki z
życia” (pol. 12 l.), g. 19 „Przyja-
ciele Ediego” (USA 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Szczeki” (USA 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Wrzós” (pol. 12 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15,
17, 19.30 „Smuga cienia” (pol. 12
l.).
TECZA — g. 14.30 „Skazańcy”
(bulg.-hiszp. 15 l.), g. 17, 19 „Miłość
w godzinach nadliczbowych”
(ang. 15 l.).
WARTA — g. 10, 16 „W krainie
pieczonych gołąbków” (NRD 15 l.).
g. 12, 14 „Pojeździe na wietrze”
(jap. 18 l.), g. 18 KIF „Doktor
Francoise Gailland” (fr. 18 l.), g.
20 DKF Dyskurs „Doktor Fran-
coise Gailland”.
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 16.15, 19.30 „Sandakan nr 8”
(jap. 18 l.).
WILDA — g. 10, 12, 14 „Oddział”
(USA 15 l.), g. 16, 18, 20.15 „Tre-
dowata” (pol. 12 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 DKF
„Lubozem” (seans zamknięty).
WRZOS (Mocina) — g. 17, 19.15
„Zagłada Japonii” (jap. 12 l.).
ZOO — ul. Krafcowa i ul.
Zwierzyńska g. 9-16.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia,
laryngologia — ul. Mickiewicza 2;
okulistyka — ul. Walki Młodych
7; neurologia — ul. Łutcka.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie i w miejscach pu-
blicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61, Osiedle Piastowskie 15,
tel. 722-24, ul. Ugory 18, tel. 592-30
ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lu-
bon, tel. 120-399; Swarzędz — tel.
209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czynny
codziennie g. 7-22, tel. 999.
Telefon Złotania — 988 czynny
całą dobę, al. Marcinkowskiego —
dyskuria: lekarz psychiatra, wzgl.
psycholog. Porady prawne głównie
z zakresu prawa rodzinnego, opie-
kuńczego, leczenia odwykowego
i chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dyżury nocne: Pa-
włowskiego 140/142, Główna 52,
Dzierżyńskiego 349, Mickiewi-
cza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka
24, Osiedle Przyjaźni Pawilon 141,
Starolecka 18, Głogowska 107/109,
al. Marcinkowskiego 11 (cała do-
be).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przypięci; 8.35 Na gdańskich
pięciolinach; 9.05 Po jednej piosen-
ce; 9.30 Berlin z melodii i pio-
senką; 9.45 Hiszpańska canto fia-
mento; 10.05 Stara i nowa muzy-
ka włoska; 10.30 „Lalka” —
pow. B. Prusa; 10.40 Różne bar-
wy jednego tematu; 11.05 Nie tyl-
ko dla kierowców; 11.12 Łódzki
kolowrotek muzyczny; 11.30 Po-
znań na muzycznej antenie; 13
Zespół „Old Metropolitan Band”;
13.15 Moto-sprawy; 13.35
Nasze ludowe rytmy; 14 Tańce z
oper; 14.25 Motywy ludowe w ry-
mach młodzieżowych; 15.10 Stu-
dio muzyki instrumentalnej; 16.05
Informacje dla kierowców; 16.11
Propozycje do Listy Przebojów;
16.35 „Gest bezimienny” — rep.;
16.45 Fonosrewis; 17 Radiokurier;
17.20 Parada polskiej piosenki;
17.40 Mistrzowie lekkiej batuty —
Andre Kostelanetz; 18 Muzyka i
Aktualności; 18.25 Nie tylko dla
kierowców; 18.30 Przeboje non-
stop; 19.15 Warszawska Orkiestra
PR i TV; 19.40 Klasyki muzyki
rozrywkowej — Michel Legrand;
20.05 Radiowo-TV Szkoła Średnia
dla Pracujących — Historia: „Le-
gendy i prawdy o dawnej Pol-
sce”; 20.20 Mel. do których chętnie
wracamy; 21.15 Dzw. plakat
reklamowy; 21.33 I kwartet smycz-
kowy d-moll — utwory S. Mo-
nuszki; 22.30 Grand Standard Or-
chestra; 22.30 Lady znane i nie-
znane — Nenał — kraj pod chmu-
rami; 22.45 Minirecital S. Przybył-
skiej; 23.15 Granice jazzu.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5,
6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21,
22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Od poloneza
do mazura; 8.35 My 76 — aud.



Piątkowo — Naramowice

Druga propozycja ośrodka handlowo-usługowego

Na terenie Piątkowa — Na
ramowice trwa budowa
kolejnego, dużego osiedla Po-
znania. Składać się ono będzie
z 9 połączonych ze sobą mniej
szych zespołów mieszkani-
owych.

Kalejdoskop POZNAŃSKI

Z pomocą dzieciom i mło-
dzieży, pragnącym korzy-
stać z nauki gry na różnych in-
strumentach muzycznych (for-
tepian, akordeon, skrzypce itp.)
przyszło Społeczne Ognisko Arty-
styczne oraz Spółdzielnia Miesz-
kaniowa „Osiedle Młodych” na
Ratajach. Organizują one punk-
ty, w których 2 razy w tygod-
niu można pobierać naukę. Po
szczegółowe informacje odsyła-
my do SOA, ul. Czerwonej Armii
80/82, Osiedlowego Domu Kul-
tury „Jagiellonka” — Osiedle Ja-
giellońskie 120 oraz do Klubu
„Cybinka” na Osiedlu Warszaw-
skim 93. (a)

Na ul. Dzierżyńskiego (nie opo-
dal ul. Sikorskiego) widzie-
liśmy pracowników WPK remon-
tujących torowisko tramwajowe
na jednym z łuków. Każdy taki
obrazek z tej ulicy — nie nale-
żący, niestety, do najpiększych —
wiłamy z zadowoleniem.

Duża plansza zapraszająca
do ZOO, umieszczona w po-
bliżu „wolnych torów”, wymaga
odnowienia; przy okazji jednak:
może warto pomyśleć o innej
kompozycji plastycznej, bardziej
pasującej do półmilionowego
miasta?

Jaką rolę spełniają kolorowe
jarzeniówki, prowadzące
pod Rondem Kopernika przechod-
nia do określonego wyjścia (bez-
biednie!) — przekonał się
wczoraj; wumiana owych „dro-
gowskazów”, a więc chwilowy ich
brak, spowodowała, iż nie wszy-
scy trafili młoni w zamierzonym
kierunku. (res)

Studia Młodych: 8.45 Muzyka
spod strzechy; 9.40 Dla przedszkol-
ni; 9.40 Dla przedszkolni; „Zimo-
we ubranie naszego baranka”;
10 Czytamy klasyków — Narcyza
Zmichowska; 10.30 Koncert na
orkiestry dete; 11 Dla klas VIII
(jęz. polski); „Język stylizowa-
ny”; 11.35 Postępowanie w gospodarstwie
domowym; 12.05 Czas dobrych
gospodarzy; 12.25 „Miejscami go-
łoleży” — pow. Maxa von der
Grüna; 12.45 Symfonia Jeana
Baptiste’a Cupisa de Camargo —
kompozytora walońskiego XVIII
wieku; 13 Dla klas I i II (wych.
muzyczne); „Głośno — czy ci-
cho”; 13.20 F. Couperin: 3 utwory
na flet prosty i klawesyn; 13.35
Wokół spraw naszego stołu; 13.50
Muzyczne podróże; 14.10 Więcej,
lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Ra-
dio Moskwa; 14.45 Sonata Józefa
Haydna w interpretacji wybit-
nych pianistów; 15 Program dla
dziewcząt i chłopców; 15.40 Stu-
dio Słonecznik; 16 Śpiewa Argen-
tyński Zespół „Los Ponce”; 16.10
Informacje, rady, propozycje;
16.30 Mel. z operetek; 16.40 Mag.
Informacyjny; 16.50 Radiopress;
17 Amatorskie zespoły przed mi-
krofonem; 17.20 Rep. pt. „W cie-
ni średniowiecznych fasad”;
17.40 200 lat Teatru Wielkiego w
Moskwie; 18.40 Antena nowato-
rów; 19 Z cyklu: Młode pokole-
nie Polski Ludowej; 19.20 Nowe
wiersze M. Jastruna; 19.30 Fe-
stiwal Muzyczny w Helsinkach
1976. Odtworzenie koncertu Or-
kiestry Kameralnej w Helsinkach
n/d Leif’a; 20.15 Dyskusja literac-
ka — Widziane z radia; 20.35 d.c.
koncertu; 21.52 Muzyka; 22.10 Ma-
gazyń rekreacyjno-turystyczny;
22.30 Muzyka ze starych płyt —
niezapomniany B. Huberman;
23.40 Dzieje motetu.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 22.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
płyt wytwórni Batkanton; 8.30
Co kto lubi; 9 „Widmo” — pow.
G. Simenona; 9.10 Fantazja elek-
tryczna; 9.30 Nasz rok 76; 9.45
Konc. na instrumenty dete; 10.35
Poranek w Olympos; 11 „Ostatnie
zadanie” — stuch; 11.30 Z na-
grani Bena Webstera; 12.25 Za kie-
rownika; 13 Powtórka z rozrywki;
13.50 „Spotkanie z Ramą” —
pow. A. Clarka; 14 Koncerty

W każdym znajdują się
placówki handlowe i usłu-
gowe stopnia podstawowego. Na-
tomiasz na całym obszarze
osiedla, które zajmie około 760
hektarów, staną cztery duże
ośrodki handlowo-usługowe o
charakterze ogólnomiejskim.

W poznańskim „Inwestpro-
jekcie” opracowano dwie we-
rsje dla pierwszego takiego
ośrodka. Zlokalizowano go
wzdłuż ulicy Szymanowskiego.
Widzianej Osiedlami: Zygmunta
Starego i Jana III Sobieskiego.
Jeden wariant przyszłego oś-
rodka, którego szkic niedawno
(23 listopada br.) zamieścili-
śmy w „Głosie” opracował mgr
inż. arch. Jerzy Szalankiewicz.

Dzisiaj prezentujemy drugą
wersję. Jej autorkami są mgr
inż. arch. Adela Nowak i mgr
inż. arch. Maria Łukasiewicz.
Na razie oba warianty stano-
wią tylko propozycje i nie wi-
domo jeszcze, który z nich
posłuży za podstawę do reali-
zacji ośrodka. Dopiero po wy-
braniu jednej z tych wersji, co
ma nastąpić wkrótce, przysta-
pi się do bardziej szczegóło-
wych opracowań projekto-
wych. (a)

Pisarze wśród książek

W Księgarni Literackiej im.
A. Mickiewicza w Poznaniu
trwa cykl „gwiazdkowych
spotkań z pisarzami”, organi-
zowany przez „Dom Książki”.
Związek Literatów Polskich
oraz „Głos Wielkopolski”. Dzi-
siaj swoje książki dedykować
będą: Przemysław Bystrzycki
(godz. 16-17) i Jerzy Kozłak
(godz. 17-18). Jutro natomiast
gościem księgarni przy ul.
Łampęgo godz. (17-18) będzie
postać młodego pokolenia —
Jerzy Grupiński, który w
swoim dorobku ma m. in. wy-
dany w bieżącym roku tomik
pt. „W dom jak w kalendarz”.
(kos)

Brandenburskie J. S. Bacha; 14.50
„Opłakiwanie gwiazdy” — gra
Keitha Jarretta; 15.10 Rock ze Skan-
dynawii; 15.30 Nitki z tego mot-
ka — mag.; 15.50 „Kaszmir” —
gra i śpiewa zespół Led Zeppeli-
n; 16.20 Pod urokiem baroku;
16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyczna
począta UKF; 17.40 Na ostrzu skal-
pela — rep.; 18 Muzykowanie;
18.30 Polityka dla wszystkich;
18.45 Przeboje 40-latków; 19 „In-
wazja jaszczurów” — pow.; 19.35
„Madra kobieta” — opera; 19.50
„Widmo” — pow.; 20 Interdico —
mag. aktualności muzycznych;
20.30 Życie rodzinne — mag. 21.20
„Philadelphia Freedom” — płyta
zespołu MFSB; 22.05 Diana Ross;
22.15 Trzy kwadransy jazzu — dys-
kografia; 23.05 Koncert tylko dla
melomanów — J. Heifetz w Con-
cert Hall; 23.50 Śpiewa Bing
Crosby.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05
15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7.06 Muzyczny
poranek; 7.45 Muzyczny tydzień
Poznania; 8 Transm. z Pr. I; 11
Dla szkół średnich (wych. muz.);
„Niezwykłe kariery zwykłych tań-
ców”; 11.30 L. Różycki — sceny z
opery „Eros i Psyche”; 12.05
Czas dobrych gospodarzy; 12.25
Giedla ptyt; 13 Nie tylko dla stu-
denci w mundurach; „O kolek-
tywizm i kolektywizm życia”;
13.25 Z radiowej fonoteki muz.;
13.50 Dla klas III lic. (jęz. polski);
„Stefan Żeromski”; 14.25 „Tajem-
nica prozy Teodora Parnickiego”;
14.55 „Wyznaje się bytem” — mon-
taż pamietników Pabla Neruda;
15.25 Wielkie polemiki literackie
— „Różnić się a nie calować”;
16.05 Józef Haydn — VI Trio for
tepianowe D-dur; 16.20 11 lekcja
ląciny; 16.40 Aud. sportowa; 16.50
Radiopress; 17 Kwadrans o
Ogólnopolskim Konkursie Skrzyp-
ków; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25
Opowiadanie B. Koguta: „Poly-
nar”; 17.55 Poznański koncert ży-
czeń; 18.25 Lekcja jez. niemiec-
kiego; 18.40 SOS dla biosfery;
„Kiedy krajobraz jest chory”;
19 Jak działał sprawnie? — „Sko-
ła dla mistrzów”; 19.15 Lekcja jez.
angielskiego; 19.30 Festiwal mu-
zyczny w Helsinkach-1976”. Od-
tworzenie koncertu Orkiestry Ka-
meralnej w Helsinkach (stereo
ogólnop.); 20.15 Dyskusja literacka

Na zdjęciu: makietę wariantu
przeglądowego przez architek-
tów A. Nowak i M. Łukasiewicz.
Fot. — H. Kamza

Na dworcu PKS Bilety autobusowe także na jutro

Od dłuższego czasu podróż-
ni wyjeżdżający z Poznania au-
tobusami PKS postulowali, by
na dworcu — wzorem PKP —
sprzedawano bilety nie tylko
na dzień bieżący. Rezerwację
prowadził bowiem jedynie
„Orbis”, co dla potencjalnych
pasażerów nie zawsze było
ułatwieniem. Postulat ten
wysłał naprzeciw dyrekcja
Oddziału I, wprowadzając no-
wość, która — chociaż nie
rozwiązuje problemu — stano-
wi duże usprawnienie obsługi
podróżnych. Od 7 bm. rozpo-
częto w kasie nr 4 rezerwację
miejsc i sprzedaż biletów na
wszystkie kursy autobusów
PKS na dzień następny. Re-
zerwację zaś z większym wy-
przedzeniem prowadzi nadal
„Orbis”. (bop)

INFORMUJEMY

Dzisiaj ● Godz. 17 — w BWA
(Stary Rynek, „Arsenal”) prele-
kcja pt. „Sztuka przełomu wieków”.
● Godz. 18 — w Muzeum Historii
Miasta Poznania (Ratusz) odbędzie
się wykład Głównego Architekta
Województwa Poznańskiego, Jerze-
go Buszkiewicza, na temat zagad-
nień współczesnej urbanistyki Po-
znania. ● Godz. 19 — w ODK „Pod
Lipami” prelekcja na temat wy-
prawy w Andy Peruwiańskie w
1976 r. ● W lokalu Automobilklubu
Wielkopolskiego (Mielżyńskiego 16,
tel. 552-55) czynna będzie Poradnia
Kierowcy.

Widziane z radia (w przerwie
koncertu); 20.35 c.d. koncertu (stereo
ogólnop.); 21.30 Mistrzowie
baroku; 21.55 Laureaci chopinow-
scy na płytach — Maurizio Pollini;
22.15 Studium wiedzy politycz-
no-pol. — Samorząd robotniczy
i dyrektor w przedsiębiorstwie;
22.30 Laureaci chopinowscy na
płytach — Maurizio Pollini.
Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TV Techni-
kum Rolnicze — Fizyka — lekcja
26 — fale elektromagnetyczne;
6.30 — TV Technikum Rolnicze —
Rodowół zwierząt — lekcja 32 —
żywienie i użytkowanie kur noś-
nych; 10 — Dla szkół: program
dla klas 4 — Szlakiem Łukasze-
wicz (kol.); 11.05 — Dla szkół: wy-
chowanie techniczne, kl. 1-3 lic.
— Nowoczesny zakład pracy; 12 —
Dla szkół: wychowanie obywatel-
skie kl. 8 — Dowód najwzrostu
uznania; 12.45 — TV Technikum
Rolnicze — matematyka — lekcja
12 — funkcja kwadratowa; 13.20
— TV Technikum Rolnicze — Bio-
logia — lekcja 10 — rozmnażanie
generatywne i wegetatywne; 15.50
— Nurt — psychologia — praca z
niezmiennym lekowym cz. 1, wykł.
doc. dr. Kazimierz Jankowski;
16.30 — Dziennik; 16.40 — Obiek-
tyw; 17 — „Pora na Telefora”;
17.30 — Dla młodych widzów „La-
tający Holender”; 18 — Informa-
tor Wydawniczy; 18.20 — Eureka;
19 — Dobranoc dla najmłodszych
i program dla młodzieży; 19.30
Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.40 — 130 lat Zakładów H. Ce-
gielskiego — program rozrywko-
wy (kol.); 21.40 — „Błędne koło” —
film fab. prod. USA (kol.); 23.15
— Dziennik.
PROGRAM II: 16.20 — Pegaz;
17.05 — „Niespokojne morze” —
fab. film CSRS; 18.40 — Teleskop;
19 — Dobranoc dla najmłodszych
i program dla młodzieży; 19.30 —
Wieczór z dziennikiem; 20.40 —
„Eroica” — III Symfonia Beetho-
vena w wyk. Orkiestry Gwardan-
haus; 21.30 — Z cyklu „Twarze
teatru” — Igor Przegrodził; 22.10
— 24 godziny; 22.20 — Autoportret
— program publicystyki kultural-
nej; 22.45 — Język rosyjski; 23.15
— NURT.

Koncert na cele społeczne

„Z myślą o Was”

Niesienie pomocy osobom
znajdującym się w trud-
nych warunkach życio-
wych i materialnych, w szcze-
gólności ludziom starszym i sa-
motnym oraz wielodzietnym
rodzinom, udzielanie im
wsparcia w formie odzieży,
posiłków, opieki domowej, or-
ganizowanie kolonii dla dzie-
ci oraz wczasów, prowadzenie
klubów przyjaciół starego czo-
lowika — to tylko niektóre
formy działalności Polskiego
Komitetu Pomocy Społecznej,
który uzupełnia w tym zakre-
sie wszechstronną opiekę, jak-
ą nad potrzebującymi wspar-
cia rozciąga państwo.

W Poznaniu PKPS opiekuje
się ponad 5 000 osób, a udzie-
lana im przeciętnie w roku
pomoc mieści się w granicach
4,5 do 5 milionów złotych.
Kwota ta — pozornie znaczna
— może zaspokoić jedynie 50
procent podstawowych po-
treb. W swych humanitar-
nych działaniach stowarzysze-
nie nie ściśle uzależnione jest
od możliwości zdobycia środ-
ków społecznych. Od nas sa-
mych zależy zatem, aby po-
mocną dłoń można było podać
jak największej liczbie tych,
którzy jej oczekują.

Różne są formy pozyskiwa-
nia funduszy na cele społecz-
ne. Jedną z nich, niewątpliwie
atrakcyjną dla wszystkich, bę-
dzie niedzielny koncert (13 bm.,
godz. 19) koncert rozrywkowy
pod nazwą „Z myślą o Was”,
który odbędzie się w „Arenie”.

Salę te władze miasta udostępni-
ły organizatorom (Zarząd Miejski
PKPS i poznańska „Estrada”) —
pod patronatem WRZZ bezpłatnie,
a bezinteresowny udział w impre-

W filharmonii

Regina Smendzianka i dyrygent z RFN

Pod znakiem gościnnych wy-
stępów znanego dyrygenta z
RFN Hansa Joachima Wunder-
licha (dyrektora muzycznego z
Baden) i wybitnej polskiej pia-
nistki Reginy Smendzianki —
upłynie dzisiejszy (godz. 19.30
aula UAM) koncert symfonicz-
ny w Filharmonii Poznańskiej.
W programie: Uwertura „He-
brydy” F. Mendelssohna-Bar-
toldey, Koncert fortepianowy
G-dur M. Ravela i II Symfo-
nia D-dur J. Brahmsa. Gra or-
kiestra symfoniczna PFP.
(wig)

3 miliony bywałów w klubie

Szybszy bieg „Nurtu”

Studencki Klub Rady Uczelnianej Socjalistycznego Związ-
ku Studentów Polskich Akademii Rolniczej „Nurt” na
Winogradach, pomimo wyraźnego w ostatnim okresie kry-
su w działalności programowej i propagandzkiej, ma
wśród stałych bywałów tradycyjnie dobrą już renome-
nim to m. in. rozpoczynała swoją artystyczną karierę piosen-
karki: Urszula Spińska, Zdzisława Sośnicka, Bogdana Zagór-
ska, znany nie tylko w Poznaniu reżyser teatralny — Tade-
usz Nyczak i inni. Całe pokolenie związane teraz z kulturą
profesjonalną „otary” się o klub „Nurt” i jego agendy.
Działalność „Nurtu” to nie tylko twórczość i propagandę
— to również mocna pozycja w kulturze akademickiej stu-
denckiego Poznania. Z szacunkowych danych wynika, iż w
tych dniach przebędzie na klubowe imprezy 3-milionowy
uczestnik. W siedemnaścieletniej karierze „Nurtu” będzie to
istotny moment, świadczący o rozległym oddziaływaniu tej
placówki.

Jej sytuacja nie była ostatnio zbyt korzystna. Brak odpo-
wiednich działaczy, remont klubowych pomieszczeń itp. spra-
wiły, iż bieg kulturalnego życia „Nurtu” nieco zwolnił. Teraz
zmieniło się na lepsze i kierownictwo klubu obiecuje sobie
także jej wzbogacenie. Do istniejących już grup twórczych,
takich jak m. in. Studencki Teatr „Nurt”, teatr pantomimy
„Heam”, Klub Polemiki Społeczno-Politycznej, studia po-
ezji i piosenki czy Klub Szaradzystów — dojdą nowe, m. in.
grupa plastyczna, co wpłynie na zwiększenie ilości klubo-
wych propozycji. Klub liczy również na większą niż dotych-
czas współpracę z zespołami studenckimi i nie tylko. Jednym
słowem bieg „Nurtu” staje się szerszy i szybszy. (ask)

WIDZISZ
MARNOTRAWSTWO
ENERGII
ELEKTRYCZNEJ
— ZGŁOŚ TO
TELEFONICZNIE
POD NUMER 991
W POZNANIU
Szczyt energijczy
przypada na godzinę
od 7.30 do 12
i od 16 do 20.30

echa na 3-tych publikacji

Będzie przystanek „N” przed megasamem

W notatce opublikowanej
ubm. postulowaliśmy ustanó-
wienie przystanku dla mikro-
sów przy megasamie na Osie-
Kosmosautów. Zainteresowa-
ni sprawą czytelników infor-
mujemy, że dyrekcja Miejskiej
Przedsiębiorstwa Taksówko-
podjęła decyzję o uruchome-
nieniu w tym miejscu przystanku
sów, począwszy od 15 grudnia.

Nad Wierzbakiem - Grudzień

Ułatwienie dla kierowców

Przejazd pod wiaduktem
rejonie ulic Nad Wierzbakiem
i Grudzień nie należał do
łatwych. Zdążając od strony
Solacza trzeba było nie raz
długo oczekiwać na mo-
włosz przejazdu, bowiem pier-
szostwo miały pojazdy zmi-
rajzące od ul. Dąbrowskiej
Kosztowało to kierowców
ro czasu i nerwów; mniej
nowani wymuszali w tym
scu pierwszeństwo. W pobli-
wiaduktu zainstalowano
dawno światła sygnalizacyjne
regulujące ruch kołowy w
rejonie. Jest to duże ułatwie-
nie dla kierowców.

Decyzja o włączeniu
światel sygnalizacyjnych
dla już w lutym br., jednak
jej wykonaniem trzeba bę-
począć aż do grudnia
względnie na konieczność do-
nania remontu i wymiany
dzień sterujących. (ask)